

Budżet Miasta 2007 – Oświata

Kształcenie dzieci w każdym budżecie domowym stanowi istotną pozycję. Analogicznie sprawa wygląda w budżecie miasta.

Wydatki na oświatę, edukację i wychowanie w budżecie miasta wynoszą prawie 6 550 300 zł (plan zapisany na 2007 rok), z czego 48% pokrywane jest z subwencji oświatowej. Resztę dokłada miasto z własnych podatków.

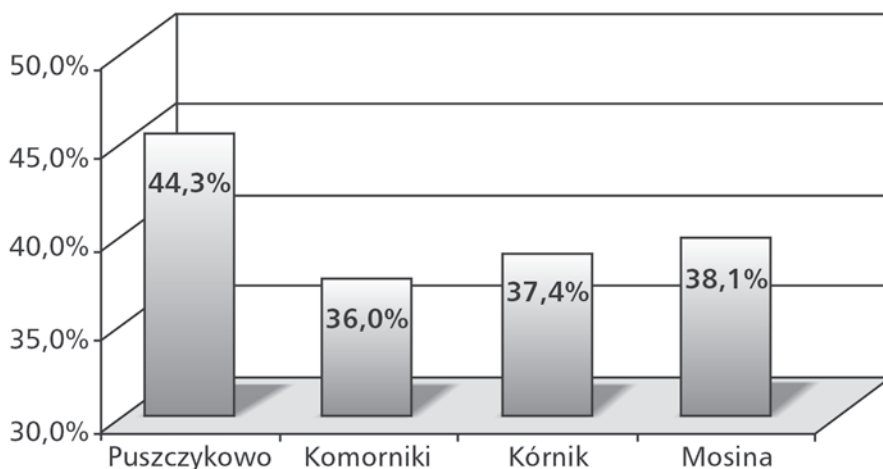
W porównaniu do gmin ościennych Puszczykowo dokłada najwięcej pieniędzy do subwencji oświatowej. Obrazuje to załączona rycina.

Do naszych szkół i przedszkoli uczęszcza 1290 dzieci, z czego 955 jest uczniami szkół podstawowych i gimnazjów. Wydatki szkół podstawowych wyniosą w 2007 r. około 3 793 400 zł wraz z zerówkami przyszkolnym (115 800 zł), na utrzymanie gimnazjów zarezerwowano 1 891 500 zł.

Z sygnałów szkół i przedszkoli wynika jednak, że pieniędzy jest ciągle za mało. By zrealizować lekcje pływania w 2007 roku trzeba było dodać do budżetu ok. 90.000 zł. Potrzeb jest jednak znacznie więcej. Brakuje świetlicy w szkole podstawowej nr 2, przedszkole nr 3 musi zatrudnić dodatkowego nauczyciela, gdyż liczba dzieci w oddziale przekroczyła 25 dzieci.

Szkoły są bardzo ważnym elementem życia społecznego miasta i potrzeba inwestowania w edukację dzieci, przyszłych obywateli tego miasta, nie podlega dyskusji.

Wskaźnik wysokości dopłaty z dochodów własnych gminy do wydatków bieżących na oświatę i wychowanie



Dlatego w najbliższym czasie zostanie przeprowadzona szczegółowa analiza kosztów stałych (ogrzewanie, oświetlenie itd.) i próba zredukowania wydatków, których można uniknąć. Będziemy starali się by zarządzanie szkołami odbywało się przy pełnej przejrzystości ich finansów, tak by rodzice/mieszkańcy mieli możliwość monitorowania każdej wchodzącej i wychodzącej z budżetu szkoły złotówki.

Z drugiej strony, dyrektorzy szkół i nauczyciele zostaną przeszkoleni w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych. Da to możliwość zasilenia budżetów szkół dodatkowymi pieniędzmi na wyposażenie gabinetów przedmiotowych i na programy edukacyjne w ramach zajęć po-

zalekcyjnych. Taka polityka powinna zapewnić dyrektorom szkół szeroką autonomię, a szkołom stałe podnoszenie jakości oferty edukacyjnej.

Od wielu lat w gromadzeniu niezbędnych funduszy pomagają rodzice. Latem w szkołach odbywają się pikniki, w czasie których prowadzone są aukcje.

W zimie pieniądze pozyskiwane są np. ze sprzedaży biletów na bale karnawałowe. Bez aktywnego udziału komitetów rodzicielskich byłoby bardzo trudno organizować dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, a także wyjazdy dzieci na wycieczki i tzw. zielone szkoły.

opr. AG

